

1,7 akcji MNI za papier Hyperiona

MNI Telecom ogłosiło wezwanie na 10 proc. akcji dostawcy Internetu, wyceniając jedną na 7 zł. Chce je kupić za walory spółki matki: giełdowego MNI

Urszula Zielńska

urszula.zielinska@parkiet.com

Około 1,23 mln walorów Hyperiona (10 proc.) chce skupić w wezwaniu MNI Telecom, spółka zależna MNI. W ten sposób chce zwiększyć zaangażowanie w firmie budującej grupę dostawców usługi internetowej do 26,7 proc. Licząc razem z pakietem, który posiada Andrzej Piechocki, znaczący akcjonariusz MNI, pula walorów Hyperiona należąca do grupy i jej właściciela urośnie do 31,7 proc.

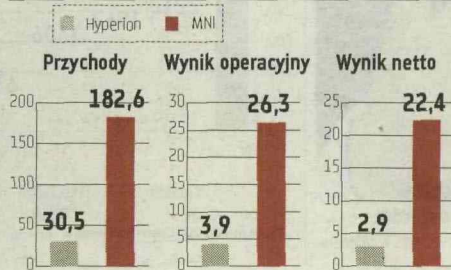
Bezpieczniej bez gotówki

Zapłatą za papiery Hyperiona ma być nieco ponad 2,15 mln akcji MNI, właściciela MNI Telecom. To rzadko spotykana forma rozliczenia.

– To forma bezgotówkowej transakcji, która wydała nam się sensowna i w tym momencie najlepsza. Badamy zainteresowanie inwestorów tą ofertą i jej efektywność będą mogli ocenić, gdy poznamy wyniki – tłumaczył Marek Południkiewicz, prezes MNI Telecom.

– Posiadamy znaczący pakiet akcji Hyperiona już od pewnego czasu. To wezwanie to kolejny etap inwestycji w tę spółkę. Liczymy, że zwiększenie zaangażowania da nam możliwość wpływu na działania firmy jako

GRUPA HYPERIONA I MNI W I-III KW. 2009 ROKU (MLN ZŁ)



akcjonariuszowi z coraz większym pakietem akcji i w końcu wprowadzimy do rady nadzorczej naszego przedstawiciela – wyjaśniał. Pytany, czy to faktycznie pomoże w sytuacji, gdy głównym problemem jest opór władz i akcjonariuszy Hyperiona, odpowiadał: – Proszę pamiętać, że ostatnio wystąpiliśmy do sądu rejestrowego z wnioskiem o upoważnienie do zwołania walnego; wierzę, iż jest to tylko kwestia czasu, kiedy do tego dojdzie. Dodatkowo jesteśmy zawsze gotowi rozmawiać z akcjonariuszami Hyperiona.

Kierowana przez Południkiewicza firma chce przekazać właścicielom Hyperiona papiery MNI, które wcześniej skupiła z rynku. W potencjalnej transakcji akcja Hyperiona zostałaby

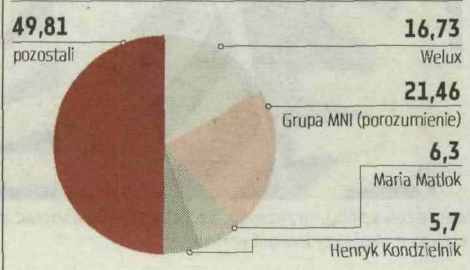
wyceniona na 7 zł (cała firma na 86,1 mln zł), a walor MNI na 4 zł (395,8 mln zł).

Płynność argumentem

Wczoraj kursy papierów na GPW były podobne, czy więc inwestorom będzie się opłacać udział w wezwaniu?

– Trzeba brać pod uwagę płynność akcji spółek. Przeprowadzenie analogicznej zamiany w transakcjach giełdowych na pewno zabrałoby kilka tygodni, a przy tym nie oibyły się bez wpływu na notowania Hyperiona, który jest mało płynnym papierem – zwracał uwagę Paweł Puchalski, analityk DM BZ WBK. Wczoraj ostatnia transakcja akcjami Hyperiona została przeprowadzona o 10.48.

AKCJONARIUSZE HYPERIONA (PROC. KAPITAŁU I GŁOSÓW NA WZA)



Wycena Hyperiona wynikająca z parytetu wymiany jest nadal niższa niż oczekiwana przez Welux, głównego (poza MNI) akcjonariusza internetowego dostawcy.

Adam Gajdziński, członek rady nadzorczej Hyperiona, deklaruje w korespondencji z „Parkietem”, że Welux chce sprzedać akcje w 2010 roku po cenie nie niższej niż 10 zł.

Południkiewicz pytany, czy MNI Telecom jest gotowe tyle zapłacić, uniknął odpowiedzi: – Proszę zwrócić uwagę na wycenę akcji w wezwaniu – mówił.

Zapisy w wezwaniu potrwać od 5 stycznia do 5 lutego. Pośredniczy w nim DM PKO BP. MNI Telecom może zrezygnować z zakupu akcji, jeśli pojawi się kontrwezwanie.